

# WYROK

*W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ*

Dnia 1 czerwca 2016 r.

**Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym-Odwoławczym**

w składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Judejko

Protokolant: st. prot. sąd. Agnieszka Popławska

po rozpoznaniu w dniu 23 maja 2016 r.

sprawy **A. K.**

obwinionego z art. 27<sup>3</sup> Ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu

z dnia 11 lutego 2016 roku, sygn. akt. III W 2497/15

1. na podstawie art. 105 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 38 § 1 k.p.s.w. prostuje oczywistą omyłkę pisarską w opisie zarzutu w ten sposób, że usuwa z opisu czynu wyraz „nie” znajdujący się przed wyrazem „dopuscił”,
2. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, że w miejsce orzeczonej kary, przy zastosowaniu art. 39 § 1 i 2 k.w. na podstawie art. 27<sup>3</sup> Ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych w zw. z art. 36 § 1 k.w. wymierza obwinionemu karę nagany zaś w punkcie 2 uchyla orzeczenie w części dotyczącej wymierzenia obwinionemu opłaty w kwocie 40 zł,
3. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,
4. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 50 zł tytułem zryczałtowanej równowartości wydatków w postępowaniu odwoławczym.

SSO Anna Judejko

## UZASADNIENIE

Wyrokiem wydanym w dniu 11 lutego 2016 roku w sprawie o sygnaturze akt III W 2497/15 Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu uznał **A. K.** za winnego popełnienia wykroczenia z art. 27<sup>3</sup> ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, za które wymierzył obwinionemu karę 400 zł grzywny.

W kolejnym punkcie orzeczenia Sąd na podstawie powołanych w nim przepisów orzekł o kosztach procesu, obciążając nimi obwinionego.

Wyrok Sądu Rejonowego zaskarżył **obrońca obwinionego** zarzucając mu obrazę art. 27<sup>3</sup> ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych w zw. z art. 8 § 1 ww. ustawy poprzez ich błędną wykładnię i w konsekwencji niewłaściwe uznanie, że zachowanie obwinionego wypełniało znamiona zarzucanego mu wykroczenia w sytuacji, gdy wszystkie żądane dokumenty zostały udostępnione Z. S. niezwłocznie po uchwaleniu przez spółdzielnię stosownych procedur, a przepisy nie wskazują terminu, w którym obowiązek przekazania dokumentów należy zrealizować.

Mając powyższe na uwadze skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie obwinionego i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania, ewentualnie o uchylenie tegoż wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja wywiedziona w niniejszej sprawie przez obrońcę obwinionego pozwoliła na dokonanie kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku, której konsekwencją była jego zmiana w zakresie wymierzonej A. K. kary. Zarzuty i argumenty apelacji nie podważyły bowiem ustaleń w zakresie sprawstwa obwinionego.

Przed przystąpieniem do analizy merytorycznej zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności sprostował jednak oczywistą omyłkę pisarską zawartą w jego treści w ten sposób, że w opisie zarzutu stawianego obwinionemu usunął z opisu czynu wyraz „nie” znajdujący się przed wyrazem „dopuścił”. Omyłka powyższa wynikała bowiem wyłącznie z błędnego przeniesienia treści zarzutu z wniosku o ukaranie do wyroku.

Przystępując do analizy zarzutów merytorycznych apelacji podkreślić w pierwszej kolejności należy, iż stan faktyczny objęty przedmiotowym postępowaniem nie budził zastrzeżeń ani skarżącego, który w zakresie tym nie przedstawił jakichkolwiek zarzutów we wniesionym środku odwoławczym, ani też Sądu Okręgowego, który w pełni podzielił ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji.

Uznania Sądu odwoławczego nie znalazł jednak sformułowany przez autora apelacji zarzut obrazy prawa materialnego. Podkreślić bowiem należy, że zarzut ten może zostać zasadnie podniesiony jedynie wówczas, gdy Sąd rozpoznający sprawę w pierwszej instancji dokonał błędnej wykładni zastosowanego przepisu, zastosował nieodpowiedni przepis a także nie zastosował odpowiedniego przepisu w sytuacji, gdy jego zastosowanie było obowiązkowe. Żadna z wyżej wymienionych sytuacji nie zaistniała zaś w ocenie Sądu Okręgowego w przedmiotowym postępowaniu. Nie sposób bowiem zgodzić się z wykładnią przepisu art. 27<sup>3</sup> ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych dokonaną przez skarżącego, w świetle której brak wskazania w treści przepisów powołanej wyżej ustawy terminu do wywiązania się z obowiązku udostępnienia członkowi spółdzielni odpisów oraz kopii dokumentów, które ma on prawo otrzymać sprawiał, że nie można mówić o wyczerpaniu przez A. K. znamion zarzucanego mu wykroczenia w sytuacji, albowiem dokumenty wyżej wskazane zostały finalnie wydane.

Istotnym jest bowiem, że przepisy ww. ustawy nie uzależniają możliwości żądania przez członka spółdzielni mieszkaniowej wydania mu wskazanych dokumentów ani też wykonania obowiązku ich wydania przez władze spółdzielni od spełnienia jakichkolwiek warunków prawnych czy faktycznych. Dopiero w sytuacji, gdy w danej spółdzielni mieszkaniowej istnieją przepisy wewnętrzne regulujące powyższą materię (regulamin, statut) wydanie dokumentów może podlegać tymże regulacjom. W sytuacji zaś, gdy brak jest regulacji wewnętrznych (jak w realiach niniejszej sprawy) wydanie dokumentów winno nastąpić niezwłocznie, na co zresztą wskazuje w swym piśmie z dnia 15 października 2015 roku Krajowa Rada Spółdzielcza (k. 31 akt), nie zaś w terminie dowolnym. W tej sytuacji niedopuszczalnym było wstrzymywanie się z wydaniem żądanych przez Z. S. dokumentów do czasu wydania przepisów wewnętrznych a podjęta przez obwinionego decyzja o wstrzymaniu się z wydaniem dokumentów do czasu uchwalenia w tym zakresie regulaminu nie wyłączała odpowiedzialności ww. za wykroczenie.

Marginalnie warto zauważyć, że przyjęcie poglądu skarżącego jako zasadny prowadziłyby do wniosku, iż w zasadzie w każdej sytuacji, w której osoba obwiniona do chwili orzekania wydała żądane dokumenty niemożliwym byłoby ukaranie jej za wskazane wyżej wykroczenie. Zauważyć zarazem należy, iż możliwość złożenia przez Z. S. wniosku do sądu rejestrowego o zobowiązanie spółdzielni do udostępnienia dokumentów nie oznacza tym samym, że dopiero po wykorzystaniu tegoż trybu ww. mógł zawiadomić właściwy organ o popełnieniu przez obwinionego wykroczenia, albowiem uprawnienia te są od siebie niezależne.

Nie podziеляjąc zarzutów i wniosków skarżącego Sąd odwoławczy doszedł jednak do przekonania, że wyrok Sądu I instancji należało zmodyfikować w części dotyczącej orzeczenia o karze za przypisane A. K. wykroczenie i w miejsce

orzeczonej kary grzywny przy zastosowaniu przewidzianej w art. 39 § 1 i 2 k.w. instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary wymierzył obwinionemu karę nagany, uchylając zarazem zawarte w punkcie 2. zaskarżonego wyroku orzeczenie w części dotyczącej wymierzenia obwinionemu opłaty.

W ocenie Sądu uwzględnić bowiem należało fakt, że niewydanie Z. S. wnioskowanych przez niego dokumentów nie było spowodowane złą wolą obwinionego ani nacechowane negatywnie a wynikało z woli oczekiwania przez obwinionego na uchwalenie przepisów wewnętrznych przez organy spółdzielni. Samo wydanie dokumentów nastąpiło zaś niezwłocznie po uchwaleniu tychże przepisów i choć okoliczność ta – co już wyżej wskazano – nie wyłączała odpowiedzialności A. K. – rzutowała jednak na stopień jego zawinienia, w sposób istotny go redukując.

Nie znajdując podstaw do zmiany wyroku Sądu I instancji w pozostałym zakresie Sąd Okręgowy utrzymał go w mocy.

W punkcie 4. wyroku Sąd zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 50 zł tytułem zryczałtowanej równowartości wydatków poniesionych przez Skarb Państwa w postępowaniu odwoławczym. Zasadą jest bowiem, iż koszty postępowania winna ponosić ta strona procesu, która odpowiedzialna jest za ich powstanie. Jednocześnie Sąd nie znalazł podstaw, by od zasady tej odstąpić, albowiem obwiniony posiada stałe źródło dochodów, których wysokość umożliwia mu poniesienie kosztów procesu we wskazanej wyżej wysokości.

SSO Anna Judejko